**Samochód używany droższy po dwóch latach użytkowania niż przed zakupem? Case study autobaza.pl**

**Wartość używanego samochodu Volkswagen Golf VII, zweryfikowana w 2020 r., wynosiła 26 200 zł złotych. Ponownie wygenerowany raport, po dwóch latach regularnej eksploatacji pojazdu i zmianach na rynku wtórnym pokazał, że jego wartość wzrosła nawet o 2300 złotych – wynika z danych autobaza.pl. Pandemia, wojna w Ukrainie, a także związane z tym utrudnienia w globalnych łańcuchach dostaw oraz problemy z dostępnością mikroprocesorów, przyczyniły się do mniejszej dostępności aut – a co za tym idzie, do nieuniknionych wzrostów cen. Eksperci autobaza.pl postanowili sprawdzić, jak zmieniła się w czasie wartość trzech samochodów używanych: dwóch modeli Volkswagen Golf VII oraz Renault Scenic.**

**Wzrost lub stabilna wartość samochodu**

Volkswagen Golf w wersji VII z 2014 roku o przebiegu ok. 200 tys. km, to samochód, który na przestrzeni dwóch lat zyskał na wartości. W 2020 roku wyceniony był na 26 200 zł, natomiast obecnie (tj. w maju 2022 r.), jego wartość wynosi 28 300 zł – a więc 2300 złotych więcej. To przykład sytuacji, w której samochód starzejąc się, przynosi zysk, co świadczy między innymi o wzmożonym popycie na określone modele przy znacznie niższej podaży. Podwyżki cen spowodowane są przede wszystkim ograniczeniami w produkcji samochodów na całym świecie. Utrudnienia w dostępności nowych aut na rynku przyczyniają się do wzrostu zapotrzebowania na samochody używane. W Europie dodatkowym czynnikiem stymulującym wzrost cen mogą być zaostrzające się normy emisyjne nałożone przez UE.

*Sytuacja na rynku automotive to ewenement, któremu warto się uważnie przyglądać. Obecnie, przy wysokiej inflacji, kupno samochodu używanego może być nawet inwestycją, co potwierdzają dane dotyczące konkretnych aut z naszych raportów*. *Oczywiście nie każdy pojazd drożeje – część nie zmienia swojej ceny lub traci na wartości, aczkolwiek te wahania są bardzo niskie w porównaniu z „normalnym” czasem –* mówi Przemysław Gąsiorowski, ekspert autobaza.pl*.*

Przykładem samochodu, który pomimo upływu dwóch lat nie stracił na wartości jest sprawdzony przez ekspertów autobaza.pl Renault Scenic II wyprodukowany w 2009 r. o przebiegu 123 tys. km. W 2020 r. pojazd wyceniany był na 16 500 zł, a w bieżącym roku jego wartość się nie zmieniła mimo niewielkiej szkody która również pojawiła się w raporcie.

**Spadek, ale niewielki**

Model Volkswagen Golf VII wyprodukowany w 2014 roku (przebieg 130 tys. km) także został sprawdzony w raportach autobaza.pl. W 2020 roku jego cena wynosiła wówczas 33 300 złotych. Obecna wartość samochodu to 30 500 zł – w ciągu dwóch lat stracił na wartości zaledwie 2 800 złotych, a więc około 8%. Tu prawdopodobnie przebieg wpłynął na zmianę ceny - zwiększył się o ok 50 tys kilometrów.

*Biorąc pod uwagę aktualną inflację w wysokości ponad 12% i spodziewanym jej wzrostem nawet do 20% pod koniec roku, możemy powiedzieć, że spadek wartości nie jest tutaj jednoznaczny ze stratą. Dane potwierdzają, że zakup samochodu nadal stanowi jedną z dobrych metod na ulokowanie naszego kapitału wobec niesłabnącego wzrostu cen i niestabilnej sytuacji gospodarczej. Prognozy dla rynku moto są jednak optymistyczne – obecnie przewiduje się wzrost podaży półprzewodników, co przyczyni się do zatrzymania i unormowania cen samochodów na rynku, jednak na to musimy jeszcze poczekać* – mówi Przemysław Gąsiorowski, ekspert autobaza.pl.

Jak wynika z danych autobaza.pl, ceny samochodów używanych wciąż są coraz wyższe. W I kwartale 2022 r., w porównaniu do I kwartału 2021 r., liczba aut z drugiej ręki w przedziale cenowym powyżej 100 tys. zł wzrosła o 30 proc. oraz o 16 proc. w przedziale od 50 do 100 tys. zł. Widocznie zmniejszyła się natomiast liczba pojazdów w najniższych przedziałach cenowych – aż o 25 proc. w przedziale do 5-10 tys. złotych oraz o 14 proc. w przedziale od 10-25 tys. zł.